

Sygn. akt II Ca 54/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Joanna Misztal-Konecka

Sędzia Sądu Rejonowego Anna Wołucka-Ławnikowicz (delegowana)

Protokolant Starszy sekretarz sądowy Jolanta Jaworska

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2018 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z powództwa H. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w

W.

o zapłatę kwoty 1600 zł:

a) z odsetkami ustawowymi od kwoty 1400 zł od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 1400 zł od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 200 zł od dnia 26 października 2016 roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 8 listopada 2017 roku, w sprawie I C 81/17

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1) w punkcie 1 w ten sposób, że oddala powództwo również w części obejmującej żądanie zasądzenia kwoty 1300 zł (tysiąc trzysta złotych):

a) z odsetkami ustawowymi od kwoty 1100 zł (tysiąc sto złotych) od dnia 5 lipca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 1100 zł (tysiąc sto złotych) od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 200 zł (dwieście złotych) od dnia 5 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty,

2) w punkcie 3 w ten sposób, że orzeka, iż H. B. obowiązany jest zwrócić (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w

W. wszystkie koszty niezbędne do celowej obrony poniesione przez

pozwanego w pierwszej instancji;

II. zasądza od H. B. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 210,40 zł (dwieście dziesięć złotych czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 54/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 26 października 2016 roku powód – H. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego – (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 1600 zł:

a) z odsetkami ustawowymi od kwoty 1400 zł od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 1400 zł od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 200 zł od dnia 26 października 2016 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 31 maja 2013 roku doszło do zdarzenia, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki A., numer rejestracyjny (...), będący własnością powoda.

Powód wskazał, że zgłosił szkodę ubezpieczycielowi sprawcy kolizji, to jest (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.. Pozwany wykonał kosztorys naprawy pojazdu powoda i stwierdził, że w sprawie zachodzi szkoda całkowita – koszt naprawy przekracza wartość pojazdu.

Powód wskazał, że w dniu 8 marca 2015 roku wniósł odwołanie od decyzji pozwanego, a pozwany w odpowiedzi na odwołanie stwierdził, że nie znajduje uzasadnienia do wypłaty odszkodowania.

Powód wskazał, że kwota dochodzona pozwem stanowi różnicę pomiędzy kwotą należną a kwotą wypłaconą powodowi przez pozwanego.

*

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych (k. 33-35v).

Pozwany podniósł między innymi zarzut przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia.

*

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku:

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz H. B. kwotę 1300 zł:

a) z odsetkami ustawowymi od kwoty 1100 zł od dnia 5 lipca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 200 zł od dnia 5 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. obciążył kosztami procesu (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. w 78,57%, a H. B. w 21,43% (k. 138).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 31 maja 2013 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której został uszkodzony samochód H. B. marki A., numer rejestracyjny (...), stanowiący jego własność. Sprawca uszkodzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 3 czerwca 2013 roku powód zgłosił szkodę pozwanemu. Pozwany w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego wycenił kosztorysowo wysokość kosztów naprawy pojazdu na kwotę 14331,96 zł. Pozwany wskazał, że z uwagi na nieopłacalność naprawy wysokość odszkodowania została ustalona jako różnica pomiędzy wartością rynkową pojazdu w dniu szkody a wartością części pozostałych z uszkodzonego pojazdu. W decyzji z dnia 24 czerwca 2013 roku pozwany przyznał powodowi tytułem odszkodowania kwotę 6000 zł, stanowiącą różnicę między kwotą 9300 zł (wartość rynkowa pojazdu) a kwotą 3300 zł (arkusz ustalenia wartości pojazdu).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 8 marca 2016 roku powód odwołał się od decyzji ustalającej wymiar odszkodowania, wzywając pozwanego do zapłaty kwoty 1300 zł w terminie 30 dni od otrzymania wezwania, tytułem odszkodowania uzupełniającego za uszkodzenie pojazdu. Powód zarzucił pozwanemu zastosowanie przy rozliczeniu szkody nieprawidłowej metody wyliczenia wartości pozostałości (pojazdu w stanie uszkodzonym). Pozwany pismem z dnia 7 kwietnia 2016 roku odmówił wypłaty dalszego odszkodowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód zlecił wykonanie ekspertyzy rzeczoznawcy (...) Oddział w L. – M. S.. Z treści wykonanej przez M. S. w dniu 4 maja 2016 roku ekspertyzy wynika, że różnica pomiędzy wartością pojazdu przed uszkodzeniem i po uszkodzeniu wynosi 7400 zł. Powód zapłacił kwotę 200 zł za wycenę szkody przez rzeczoznawcę.

Sąd Rejonowy ustalił, że biegły sądowy z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego R. W. dokonał wyceny samochodu powoda marki A., numer rejestracyjny (...), w oparciu o dokumenty zawarte w aktach niniejszej sprawy oraz aktach (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., a także przy użyciu systemu (...)/ (...) i (...). Wartość rynkowa brutto samochodu, po zaokrągleniu, na dzień 31 maja 2013 roku wynosi 8800 zł, zaokrąglona wartość pojazdu uszkodzonego wynosi 1700 zł, tym samym różnica wartości pojazdu przed i po szkodzie wynosi 7100 zł. Biegły opiniował, że koszt naprawy brutto pojazdu wynosi 15276,22 zł.

Sąd Rejonowy uznał, że odpowiedzialność za szkodę komunikacyjną powstałą w dniu 31 maja 2013 roku ponosi (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. Powstałe w samochodzie powoda uszkodzenia pozostają w związku przyczynowym z kolizją spowodowaną przez sprawcę.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 34 ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) i wskazał, że nieopłacalność naprawy pojazdu uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym występuje wówczas, gdy koszt naprawy przekroczy wartość pojazdu sprzed zdarzenia kreującego odpowiedzialność z tytułu OC.

Sąd Rejonowy wskazał, że z opinii „rzeczoznawcy majątkowego” wynika, że koszty naprawy uszkodzonego samochodu powoda wyniosłyby 15276,22 zł brutto, co przekroczyłyby wartość pojazdu przed zaistnieniem kolizji. Tym samym powodowi przysługuje odszkodowanie w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu przed i po kolizji. Pozwany w sposób nieusprawiedliwiony zaniżył wysokość odszkodowania, przyjmując błędnie za podstawę obliczenia jego wysokości wartość samochodu po kolizji w kwocie 3300 zł, jako potencjalną sumę, którą można uzyskać ze sprzedaży tak uszkodzonego samochodu na aukcji internetowej. Wysokość złożonej oferty na aukcji internetowej jest subiektywnym odczuciem licytanta, że przedmiot licytacji przedstawia dla niego określoną wartość. Tak zaproponowana cena w żadnym względzie nie musi odpowiadać realnej cenie rynkowej.

Sąd Rejonowy uznał, że żądanie powoda jest usprawiedliwione do kwoty 1100 zł, gdyż różnica pomiędzy wartością pojazdu przed i po kolizji wynosi 7100 zł.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisu art. 819 § 3 k.c.1 i wskazał, że w niniejszej sprawie termin przedawnienia roszczenia powoda wobec pozwanego wynika z przepisu art. 442¹ § 1 k.c.

Sąd Rejonowy wskazał, że jak wynika z notatki informacyjnej z kolizji, powód o szkodzie i osobie sprawcy dowiedział się w dniu zdarzenia, to jest w dniu 31 maja 2013 roku. Od tego dnia zatem należy liczyć termin przedawnienia jego roszczenia o naprawienie zaistniałej w tym dniu szkody.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów zawartych w art. 819 § 4 k.c. i wskazał, że powód zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 3 czerwca 2013 roku, co przerwało bieg terminu przedawnienia. Bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela rozpoczynał się po przerwie od dnia, w którym powód otrzymał na piśmie od ubezpieczyciela kończące postępowanie likwidacyjne oświadczenie o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Wprawdzie w dniu 24 czerwca 2013 roku pozwany wydał decyzję dotyczącą wypłaty powodowi odszkodowania w kwocie 6000 zł, jednak pismem z dnia 8 marca 2016 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 1300 zł w terminie 30 dni od otrzymania wezwania, jako dopłaty do wcześniej przyznanego odszkodowania. W odpowiedzi na wezwanie pozwany pismem z dnia 7 kwietnia 2017 roku odmówił wypłaty dalszego odszkodowania, a pismo w tym przedmiocie zostało odebrane przez pełnomocnika powoda w dniu 15 kwietnia 2016 roku, przy czym okoliczność ta w sprawie niniejszej była bezsporna.

Sąd Rejonowy uznał, że od dnia 15 kwietnia 2016 roku bieg przedawnienia rozpoczął się na nowo. Pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 26 października 2016 roku, a zatem powództwo o zapłatę kwoty 1400 zł zostało wytoczone przed upływem terminu przedawnienia, wynikającego z art. 442¹ § 1 i 2 k.c.

Sąd Rejonowy uznał, że wykładnia literalna przepisu art. 819 § 4 k.c. przemawia za powiązaniem skutku w postaci przerwania biegu przedawnienia z każdorazowym zgłoszeniem szkody przez poszkodowanego.

Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione żądanie powoda zapłaty kwoty 200 zł z tytułu kosztów ekspertyzy rzeczoznawcy, wskazując, że powód nie dysponował specjalistycznym programem komputerowym dla wyceny kosztów naprawy pojazdów oraz wiedzą fachową, którą posiadają Towarzystwo (...), rzeczoznawcy oraz biegli. Uważając przyznane odszkodowanie przez pozwanego za niewystarczające dla przywrócenia stanu poprzedniego, powód zwrócił się do (...) Związku (...), aby rzeczoznawca sporządził ekspertyzę i kalkulację szkody.

Sąd Rejonowy wskazał, że na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zasądził odsetki ustawowe od kwoty 1100 zł od dnia 5 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, a więc od dnia następnego po upływie 30 dniowego terminu, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, zaś od kwoty 200 zł od dnia 5 kwietnia 2017 roku.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy powołał przepis art. 108 § 1 k.p.c.

*

Od wyroku z dnia 8 listopada 2017 roku apelację wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w części obejmującej rozstrzygnięcia zawarte w punktach I i III.

Pozwany zarzucił:

„I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. przepisu art. 819 § 1 w zw. z art. 117 § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, a w konsekwencji zasądzenie na rzecz powoda części roszczenia dochodzonego pozwem w niniejszej sprawie.

2. przepisu art. 819 § 4 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że bieg terminu przedawnienia roszczenia powoda został przerwany, co skutkowało zasądzeniem na rzecz powodów części roszczenia dochodzonego pozwem w niniejszej sprawie.

II. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy:

1. art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne przyjęcie, że wartość pojazdu powoda po wypadku z dnia 31 maja 2013 r. wynosi 1.700,00 zł a nie jak wskazywał pozwany 3.300,00 zł, co doprowadziło do mylnego uznania przez Sąd że, konieczna jest dopłata w wysokości 1.100,00 zł do wypłaconego odszkodowania”.

Pozwany wniósł o:

„1. Zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zmianę wyroku w zakresie orzeczenia o kosztach procesu.

2. Zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych” (k. 159-161v).

÷

W odpowiedzi na apelację powód, reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 171-174).

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji (k. 181v).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna w całym zakresie zaskarżenia, chociaż nie wszystkie zawarte w niej zarzuty są trafne.

Uzasadniony jest zarzut naruszenia przepisów art. 819 § 4 zd. 1 i 2 k.p.c., przy czym naruszenie tych przepisów nastąpiło przez błędną ich wykładnię. Niewłaściwe zastosowanie tych przepisów nie miało charakteru samoistnego naruszenia prawa materialnego, lecz stanowiło konsekwencję niewłaściwej ich wykładni.

Chociaż w apelacji pozwanego nie został zawarty wprost zarzut błędnej wykładni przepisów art. 819 § 4 zd. 1 i 2 k.p.c., to jednak Sąd Okręgowy, jako sąd odwoławczy, w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę naruszenie prawa materialnego przez Sąd pierwszej instancji, nawet bez powołania się na nie stron2.

Na wstępie należy wskazać, że prawidłowe są ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji przedstawione na stronach 2-4 uzasadnienia wyroku. Ponowne przytaczanie tych ustaleń jest zbędne.

Przepis art. 819 § 3 k.p.c. stanowi, że w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania.

Przepis art. 442¹ § 1 k.p.c., w brzmieniu mającym pośrednio zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, stanowi, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

W związku z tym, że w rozpoznawanej sprawie roszczenie powoda w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela wynika z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, roszczenie to przedawnia się z upływem terminu przewidzianego w przepisie art. 442¹ § 1 k.p.c. we wskazanym wyżej brzmieniu.

Prawidłowe jest ustalenie Sądu pierwszej instancji, że powód już w dniu 31 maja 2013 roku dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Od tego zatem dnia rozpoczął swój bieg trzyletni termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, a tym samym bieg przedawnienia roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o spełnienie świadczenia ubezpieczeniowego odpowiadającego odszkodowaniu za szkodę majątkową.

W dniu 3 czerwca 2013 roku powód zgłosił ubezpieczycielowi zdarzenie, na skutek którego doznał szkody majątkowej, oraz rodzaj i zakres szkody majątkowej (k. 82-83). W zgłoszeniu szkody powód wskazał również, że obrażeń doznał kierujący pojazdem i pasażer pojazdu. Rozpoznawana sprawa nie dotyczy jednak roszczeń mających rekompensować szkodę niemajątkową.

W dniu 24 czerwca 2013 roku ubezpieczyciel sporządził na piśmie oświadczenie skierowane do pełnomocnika powoda, którego treść oznaczono jako „Stanowisko (decyzja) ubezpieczyciela”. W piśmie ubezpieczyciel wskazał, że w związku ze zgłoszoną szkodą ubezpieczyciel przyznał odszkodowanie (świadczenie) za pojazd w kwocie 6000 zł, odpowiadające szkodzie całkowitej. Ubezpieczyciel wskazał również, że wypłata odszkodowania nastąpi na rachunek bankowy E. D. o numerze wskazanym w treści pisma.

Pismo zawierało informację, że w sprawie znajdują zastosowanie przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej oraz przepisy Kodeksu cywilnego. Ubezpieczyciel poinformował również pełnomocnika poszkodowanego, że w niniejszej sprawie istnieje możliwość dochodzenia roszczeń na drodze sądowej oraz wskazał podstawy właściwości miejscowej sądu, przed który można wytoczyć powództwo o roszczenie wynikające z umów ubezpieczeń obowiązkowych lub obejmujące roszczenia z tytułu tych ubezpieczeń (k. 69).

W dniu 24 czerwca 2013 roku ubezpieczyciel wydał również dyspozycję wpłaty kwoty 6000 zł na rachunek pełnomocnika poszkodowanego – E. D. (k. 68).

Przepis art. 819 § 4 k.c. stanowi, że bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Z powyższych ustaleń faktycznych jednoznacznie wynika, że w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy bieg przedawnienia roszczenia powoda o świadczenie do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. został przerwany w dniu 3 czerwca 2013 roku, w którym powód zgłosił ubezpieczycielowi zdarzenie, na skutek którego doznał szkody majątkowej, oraz zgłosił rodzaj i zakres szkody majątkowej.

Bieg przedawnienia rozpoczął się na nowo najpóźniej w lipcu 2013 roku, kiedy to pełnomocnik poszkodowanego ustanowiony w postępowaniu ubezpieczeniowym otrzymał pisemną odpowiedź (oświadczenie) ubezpieczyciela o przyznaniu świadczenia i możliwości dochodzenia dalszych roszczeń w postępowaniu sądowym. Wprawdzie zebrany w sprawie materiał procesowy nie pozwala na dokładne ustalenie dnia, w którym pełnomocnik poszkodowanego otrzymał pisemne oświadczenie ubezpieczyciela, jednak powód przyznał, że otrzymał kwotę 6000 zł, jak również nie zaprzeczał, że otrzymał pisemne oświadczenie wierzyciela.

Skoro w rozpoznawanej sprawie powód nie dochodzi odsetek za opóźnienie w wypłacie kwoty 6000 zł, to wynika z tego, że świadczenie to zostało wypłacone w terminie wynikającym z przepisu art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a więc w tym konkretnym wypadku w terminie do dnia 3 lipca 2013 roku. Z treści uzasadnienia pozwu można nawet wnosić, że świadczenie to zostało spełnione w dniu 30 czerwca 2013 roku, skoro powód twierdzi, że roszczenie o wypłatę różnicy pomiędzy świadczeniem w jego ocenie należnym a świadczeniem

wypłaconym stało się wymagalne właśnie w tym dniu. Nie sposób również uznać, że wraz ze świadczeniem pieniężnym lub wcześniej pełnomocnik powoda nie otrzymał pisemnego oświadczenia ubezpieczyciela, o którym była mowa wyżej. W każdym razie powód nigdy nie twierdził, że takiego oświadczenia w czerwcu 2013 roku lub najpóźniej w lipcu 2013 roku nie otrzymał. Pismo z dnia 24 czerwca 2013 roku jest ostatnim pismem ubezpieczyciela w 2013 roku, stanowiącym korespondencję między stronami w postępowaniu prowadzonym przez ubezpieczyciela na skutek zgłoszenia dokonanego przez H. B. w dniu 3 czerwca 2013 roku. Kolejne pismo ubezpieczyciel doręczył poszkodowanemu dopiero w kwietniu 2016 roku w odpowiedzi na pismo przesłane do ubezpieczyciela w dniu 9 marca 2016 roku drogą elektroniczną przez obecnego pełnomocnika H. B..

W związku z tym, że powód nigdy nie twierdził, iż nie otrzymał od ubezpieczyciela odpowiedzi w terminie do dnia 3 lipca 2013 roku i nie zgłaszał jakichkolwiek zarzutów co do opóźnienia w udzieleniu odpowiedzi, należy przyjąć, że pismo ubezpieczyciela z dnia 24 czerwca 2013 roku zostało doręczone ówczesnemu pełnomocnikowi ubezpieczyciela najpóźniej w lipcu 2013 roku.

Przepis art. 819 § 3 k.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do przepisu art. 118 k.c.

Przepis art. 819 § 4 zd. 1 k.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do przepisu art. 123 § 1 k.c., natomiast przepis art. 819 § 4 zd. 2 k.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do przepisu art. 124 § 2 k.c.

Przepis art. 819 § 4 zd. 1 k.c. przewiduje dwa zdarzenia prawne, których skutkiem prawnym jest przerwanie biegu przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela:

- a) zgłoszenie ubezpieczycielowi roszczenia,
- b) zgłoszenie ubezpieczycielowi zdarzenia objętego ubezpieczeniem.

Skutkiem przerwania biegu przedawnienia jest to, że po przerwaniu biegnie ono na nowo (art. 124 § 1 k.c.). Jednakże bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia (art. 819 § 4 zd. 2 k.c.).

Przepis art. 819 § 4 zd. 2 k.c. nie uzależnia rozpoczęcia na nowo biegu przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela od dnia faktycznego zakończenia prowadzonego przez ubezpieczyciela „postępowania likwidacyjnego”, lecz od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Z przepisu art. 819 § 4 zd. 2 k.c. wynika, że zdarzeniem prawnym powodującym rozpoczęcie na nowo biegu przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela jest doręczenie na piśmie zgłaszającemu roszczenie lub zdarzenie oświadczenia ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Okres, na jaki zostaje przerwany bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela, wyznaczony jest zatem z jednej strony przez czynność wierzyciela (zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem), a z drugiej strony przez czynność dłużnika (doręczenie na piśmie zgłaszającemu roszczenie lub zdarzenie oświadczenia ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia).

Z przepisu art. 819 § 4 zd. 2 k.c. nie wynika, aby przerwanie biegu przedawnienia tego samego roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela, wynikającego z jednej umowy ubezpieczenia i jednego wypadku ubezpieczeniowego, mogło nastąpić przez więcej niż jedną czynność wierzyciela, polegającą na zgłoszeniu ubezpieczycielowi tego roszczenia lub na zgłoszeniu zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Oznacza to również, że bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia, odnoszące się do pierwszego zgłoszenia ubezpieczycielowi tego roszczenia lub pierwszego zgłoszenia zdarzenia objętego ubezpieczeniem.

Okoliczność, że ubezpieczyciel złożył wierzycielowi kilkakrotnie oświadczenie o przyznaniu lub odmowie świadczenia, odpowiadając na kolejne żądania tego wierzyciela związane z tym samym roszczeniem wynikającym z umowy ubezpieczenia i z tym samym zdarzeniem ubezpieczeniowym, nie oznacza, że termin przedawnienia roszczenia biegnie na nowo od każdego dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Skutek taki związany jest tylko z pierwszym doręczeniem wierzycielowi oświadczenia ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia w zakresie tego samego roszczenia, chyba że sam ubezpieczyciel nie uważa swojego oświadczenia za ostateczne. W tym ostatnim wypadku nie zachodzi jednak okoliczność, o której mowa w przepisie art. 819 § 4 zd. 2 k.c.

Przepisy Kodeksu cywilnego, jak również przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nie przewidują osobnego trybu odwoławczego od decyzji (oświadczenia) ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Sam fakt złożenia przez wierzyciela „odwołania” od decyzji (oświadczenia) ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia może oznaczać co najwyżej ofertę wierzyciela co do sposobu ugodowego zakończenia sporu o istnienie lub wysokość wierzytelności, ewentualnie wyrażenie samej tylko dezaprobaty dla treści decyzji (oświadczenia) ubezpieczyciela, i nie ma żadnego wpływu na bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela.

Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji należy stwierdzić, że wykładania gramatyczna przepisu art. 819 § 4 zd. 1 k.c. nie wskazuje, aby możliwe było zgłoszenie więcej niż jeden raz tego samego zdarzenia ubezpieczeniowego lub tego samego roszczenia ze skutkiem przerwania biegu przedawnienia.

Osoba, której przysługuje roszczenie majątkowe, nie może swoim działaniem stwarzać stanu, w którym nigdy nie doszłoby do przedawnienia roszczenia o spełnienie świadczenia. Nawet w wypadku takich zdarzeń prawnych jak wniesienie do sądu pozwu o roszczenie, skutek przerwania biegu przedawnienia roszczenia jest limitowany przez takie instytucje prawne jak:

- a) powaga rzeczy osądzonej, która stoi na przeszkodzie wystąpieniu z ponownym powództwem o to samo roszczenie rozstrzygnięte prawomocnym wyrokiem (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.), czy też
- b) pozbawienie pozwu skutecznie cofniętego wszelkich skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa (art. 203 § 2 zd. 1 k.p.c.).

W rzeczywistości jedynie wielokrotne uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie to przysługuje, może być zdarzeniem prawnym wielokrotnym, które spowoduje, że roszczenie nie ulegnie przedawnieniu. W tym jednak wypadku skutek przerwania biegu przedawnienia związany jest nie z zachowaniem wierzyciela, lecz dłużnika. Dłużnik, uznając wielokrotnie w sposób właściwy lub niewłaściwy wymagalne roszczenie, które przeciwko niemu przysługuje, godzi się na to, że roszczenie to, nie ulegnie przedawnieniu na skutek jego własnego zachowania.

÷

W rozpoznawanej sprawie decyzja (oświadczenie) ubezpieczyciela w przedmiocie świadczenia ubezpieczeniowego doręczona została pełnomocnikowi powoda najpóźniej w lipcu 2013 roku. W związku z powyższym trzyletni termin przedawnienia roszczenia upłynął najpóźniej z końcem lipca 2016 roku (art. 112 zd. 1 k.c.).

Pozew w rozpoznawanej sprawie zawierający dodatkowe żądanie, to jest żądanie zapłaty kwoty 1400 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, wniesiony został do Sądu Rejonowego w dniu 26 października 2016 roku, a więc po upływie terminu przedawnienia roszczenia.

Zebrany w rozpoznawanej sprawie materiał procesowy, w szczególności materiał dowodowy, nie wskazuje, aby od końca lipca 2013 roku do końca lipca 2016 roku nastąpiły jakiegokolwiek zdarzenia prawne wskazane w treści art. 123 § 1 k.c., które spowodowałyby przerwanie biegu przedawnienia roszczenia powoda.

Pomimo podniesienia przez pozwanego w odpowiedzi na pozew zarzutu przedawnienia dodatkowego roszczenia powód nie przytoczył żadnych twierdzeń, które wskazywałyby na istnienie okoliczności powodujących przerwanie biegu przedawnienia dodatkowego roszczenia, ewentualnie okoliczności wskazujących na to, że pomimo upływu terminu przedawnienia roszczenia, zarzut przedawnienia podniesiony przez ubezpieczyciela nie powinien zostać uwzględniony.

W piśmie, jakie powód otrzymał od ubezpieczyciela w związku ze zgłoszeniem przez niego roszczeń o wypłatę świadczenia, ubezpieczyciel informował powoda o możliwości dochodzenia roszczeń przed sądem. Podkreślenia wymaga, że ubezpieczyciel nie informował powoda o możliwości wniesienia „odwołania” od swojej (decyzji) oświadczenia, do jednostki zajmującej się bezpośrednio likwidacją szkody, czy też innej jednostki ubezpieczyciela.

Niewystąpienie przez powoda o dodatkową część roszczenia przed upływem terminu przedawnienia nie znajduje żadnego usprawiedliwienia w okolicznościach sprawy, lecz wskazuje na brak staranności w ocenie skutków zaniechania wytoczenia powództwa o całość roszczenia.

÷

Nie jest uzasadnione roszczenie powoda o zapłatę kwoty 200 zł z tytułu kosztów poniesionych na sporządzenie ekspertyzy określającej wartość pojazdu według stanu po kolizji.

W ocenie Sądu Okręgowego żądanie z tego tytułu nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z samym zdarzeniem ubezpieczeniowym, którym było wyrządzenie powodowi szkody przez uszkodzenie jego pojazdu. Samo zdarzenie nastąpiło w dniu 31 maja 2013 roku i bezpośrednio po tym zdarzeniu nie wystąpiła jakakolwiek obiektywna przyczyna, która uzasadniałaby sporządzenie ekspertyzy rzeczoznawcy, na przykład w celu zapobieżenia dalszej szkodzi, zabezpieczenia istniejącego stanu rzeczy, czy wykonania prac remontowych jeszcze przed zgłoszeniem szkody ubezpieczycielowi.

W rozpoznawanej sprawie można natomiast rozważać, czy zlecenie przez powoda wykonania ekspertyzy przez rzeczoznawcę nie pozostawało w normalnym związku przyczynowym ze stanowiskiem ubezpieczyciela co do przyznania powodowi świadczenia ubezpieczeniowego i wysokości tego świadczenia, zajętych w toku postępowania „likwidacyjnego”. W takim wypadku należałoby rozważyć, czy stanowiska ubezpieczyciela nie należy traktować jako nienależytego wykonania zobowiązania, a wydatków powoda związanych ze sporządzeniem takiej ekspertyzy jako szkody powoda z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania przez ubezpieczyciela, co mogłoby uzasadniać odpowiedzialność ubezpieczyciela na podstawie art. 471 k.c., nie zaś na podstawie samej umowy ubezpieczenia.

Biorąc jednak pod uwagę, że roszczenie o spełnienie dodatkowego świadczenia ubezpieczeniowego uległo przedawnieniu, należy przyjąć, że koszt poniesiony przez powoda celem uprawdopodobnienia istnienia tego roszczenia nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze stanowiskiem tego ubezpieczyciela odmawiającym zaspokojenia roszczenia, które uległo przedawnieniu.

÷

Mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok:

1) w punkcie 1 w ten sposób, że oddalił powództwo również w części obejmującej żądanie zasądzenia kwoty 1300 zł:

a) z odsetkami ustawowymi od kwoty 1100 zł od dnia 5 lipca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 1100 zł od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 200 zł od dnia 5 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty,

2) w punkcie 3 w ten sposób, że orzekł, iż H. B. obowiązany jest zwrócić (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. wszystkie koszty niezbędne do celowej obrony poniesione przez pozwanego w pierwszej instancji.

Zmiana rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 3 zaskarżonego wyroku jest konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 tego wyroku. W związku z tym, że ostatecznie powód jest stroną przegrywającą sprawę w całości w pierwszej instancji, jest on zobowiązany zwrócić pozwanemu wszystkie koszty niezbędne do celowej obrony poniesione przez pozwanego w pierwszej instancji. Podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję stanowi przepis art. 98 § 1 k.p.c.

W związku z tym, że Sąd pierwszej instancji orzekł jedynie o zasadzie ponoszenia kosztów za pierwszą instancję, Sąd Okręgowy mógł orzec również jedynie o zasadzie ponoszenia tych kosztów.

Po przekazaniu akt sprawy Sądowi Rejonowemu referendarz sądowy w Sądzie pierwszej instancji wyda postanowienie, w którym dokona szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających powoda.

÷

Nie jest uzasadniony w znaczeniu ścisłym zarzut naruszenia prawa materialnego przytoczony w punkcie I.1. części wstępnej apelacji. Rzeczywiście Sąd pierwszej instancji nie zastosował przepisów art. 819 § 1 k.c. oraz art. 117 § 2 k.c., jednak przepis art. 819 § 1 k.c. nie miał w ogóle w sprawie zastosowania, zaś niezastosowanie przepisu art. 117 § 2 k.c. miało charakter pochodny, będący konsekwencją błędnej wykładni przepisu art. 819 § 4 zd. 1 k.p.c. i w konsekwencji błędnego przyjęcia, że doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia.

÷

Nie ma znaczenia dla rozpoznania i rozstrzygnięcia apelacji zarzut podniesiony w punkcie II części wstępnej apelacji.

Zarzut ten odnosi się do ustaleń w zakresie okoliczności faktycznych, które miałyby istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyby nie był uzasadniony zarzut przedawnienia roszczenia podniesiony przez stronę pozwaną. W sytuacji, w której roszczenie powoda jest nieuzasadnione co do zasady, gdyż pozwany podniósł skutecznie zarzut przedawnienia roszczenia, nie ma znaczenia okoliczność, jaka była wartość pojazdu uszkodzonego w wyniku kolizji, ponieważ niezależnie od wysokości tej wartości powództwo i tak podlegałoby oddaleniu.

Tylko ubocznie należy wskazać, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie jest uzasadnione powoływanie się przez pozwanego na wartość pojazdu powoda w stanie po kolizji ustaloną w wyniku aukcji internetowej. Nie kwestionując co do zasady możliwości ustalenia wartości rzeczy ruchomej w taki właśnie sposób dla potrzeb rozstrzygnięcia sprawy sądowej w postępowaniu cywilnym, należy wskazać, że ustalenie takie musiałyby nastąpić z zachowaniem wszelkich możliwych gwarancji obiektywizmu. W szczególności ustalenie wartości w taki sposób mogłoby mieć postać eksperymentu procesowego, w którym rzeczywistym sprzedającym byłby właściciel rzeczy, a eksperyment zakończyłby się rzeczywistą sprzedażą rzeczy.

Szersze rozważania na powyższy temat wykraczają w rozpoznawanej sprawie poza granice apelacji.

*

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od H. B. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 210,40 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W związku z tym, że apelacja pozwanego została uwzględniona w całości, powód jest stroną przegrywającą sprawę w całości w postępowaniu odwoławczym. Powód powinien zatem zwrócić pozwanemu koszty poniesione przez pozwanego w postępowaniu odwoławczym. Koszty te obejmują:

1) należną opłatę od apelacji – 65 zł (k. 164, 165); wprawdzie pozwany uścił opłatę w kwocie 70 zł, jednak należna opłata wynosiła jedynie 65 zł i tylko w tej ostatniej wysokości może być uznany za koszt niezbędny do celowej obrony; nadwyżka w kwocie 5 zł powinna być zwrócona pozwanemu przez Sąd pierwszej instancji lub Przewodniczącego Wydziału;

2) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – 135 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265 – tekst jednolity);

3) opłaty pocztowe za przesłanie przesyłek poleconych obejmujących:

a) wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem – 5,20 zł (k. 140),

b) apelację – 5,20 zł (k. 163).

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

1 W uzasadnieniu wyroku znalazła się oczywista omyłka dotycząca oznaczenia przepisu – w rzeczywistości chodzi o przepis art. 819 § 3 k.p.c., nie zaś o przepis art. 819 § 2 k.p.c.; ten ostatni przepis został uchylony z dniem 10 sierpnia 2007 roku przez przepis art. 1 pkt 17 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 82 z 2007 r., poz. 557).

2 Por.: wyrok SN z dnia 15 maja 2001 roku, I CKN 350/00, Lex nr 52667; postanowienie SN z dnia 4 października 2002 roku, III CZP 62/02, OSN C 2004, z. 1, poz. 7; wyrok z dnia 11 marca 2004 roku, V CK 328/03, Lex nr 183779; wyrok SN z dnia 14 lipca 2004 roku, IV CK 544/03, Lex nr 116591; wyrok SN z dnia 24 czerwca 2005 roku, V CK 704/04, Lex nr 180875; wyrok SN z dnia 25 sierpnia 2004 roku, I PK 22/03, OSN P 2005, z. 6, poz. 80; uchwała SN z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, OSN C 2008, z. 6, poz. 55.